

Robek, Edmund

Parafia w świetle apostołskiego charyzmatu pallotyńskiego : teoria i praktyka - poszukiwanie związków teologii z życiem

Warszawskie Studia Pastoralne 4, 94-110

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Edmund Robek SAC

Parafia w świetle apostołskiego charyzmatu pallotyńskiego

Teoria i praktyka – poszukiwanie związków teologii z życiem

Wspólnota parafialna musi być żywym organizmem, który promieniuje duchem wiary i pobożności. Jednak sens istnienia parafii to nie tylko oddawanie czci Bogu, ale również służba człowiekowi, który jest podmiotem i jednocześnie adresatem inicjatyw podejmowanych w parafii.⁰ Żywy organizm parafialny funkcjonuje niezależnie od działających w parafii wspólnot. Ta niezależność organiczna ma uzasadnienie w strukturze parafii, która jest „jednością ontologiczną”.

Każda wspólnota, działająca w parafii, na pierwszym miejscu ma prawo postawić dobro człowieka, czego wyrazem powinna być troska o jego rozwój – nie tylko duchowy, ale również kulturalny, a także dbałość o ogólnie określoną kondycję ludzką. Życie parafii koncentruje się w wielu grupach, we wspólnotach modlitewnych, liturgicznych, charytatywnych, kulturalnych, sportowych. Każdy może w nich znaleźć miejsce dla rozszerzenia swoich zainteresowań, a także dla pogłębienia wiary. Jednak kierunek życia i działalności wspólnoty parafialnej, jako jedności, określa „ołtarz”. Wszystko, co się w niej dzieje, ma się dokonywać „przy ołtarzu” i „ku ołtarzowi” ma prowadzić. Życie wspólnot działających w parafii – zarówno tych związanych bezpośrednio z liturgią, katechezą czy modlitwą, jak też i tych, które promują kulturę czy sport – jest prawdziwie owocne, bu-

⁰ Człowiek jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła. Zob. J. Przybyłowski, *Od ewangelizacji do Ewangelii życia. Refleksja pastoralna w oparciu o nauczanie Jana Pawła II*, w: *Ochrona życia i zdrowia człowieka w nauczaniu Jana Pawła II*, red. J. W. Czartoszewski, Warszawa 2006, s. 46n.

dujące człowieka, gdy w ostatecznym rozrachunku przybliża go do Chrystusa, który codziennie składa siebie w ofierze Ojcu i całkowicie oddaje siebie ludziom, aby ich uświęcić.¹ W duszpasterstwie parafialnym ukazuje się więc bogactwo życia każdego człowieka indywidualnie, a także obfitość daru wspólnoty. Człowieka i wspólnotę w parafii łączy w jeden organizm duszpasterstwo, czyli działalność zbawcza.

1. Duszpasterstwo organiczne

W nauczaniu Jana Pawła II znajduje się bardzo intrygująca nazwa działalności zbawczej Kościoła: „duszpasterstwo organiczne”.² W teologii pastoralnej na bliższe określenie duszpasterstwa używa się takich epitetów, jak: parafialne, zwyczajne, podstawowe, ogólne, codzienne, powszechne, ale do tej pory nikt nie używał pojęcia: duszpasterstwo organiczne. Na podstawie bliższych określeń działalności duszpasterskiej można się zorientować, że posiada ono także te cechy, które charakteryzują cały Kościół: jeden, święty, powszechny, apostołski.

a) jedność duszpasterstwa

Duszpasterstwo powinno być jedno, czyli może być prowadzone tylko pod przewodnictwem hierarchii, w jedności całego duchowieństwa z biskupami, na czele z papieżem. Jest to wymóg ściśle łączący się z misją pasterską, dlatego u źródeł działania prezbitera nie mogą leżeć jego osobiste pragnienia i opinie, lecz nauka zawarta w Ewangelii: *prezbiterzy winni postępować w stosunku do nich [ludzi] nie według ludzkiego upodobania, lecz zgodnie z wymaganiami nauki i życia chrześcijańskiego* (DP 6). Prezbiter odpowiedzialny jest za funkcjonowanie wspólnoty jako całości. Dla spełnienia tego zadania otrzymuje od biskupa odpowiednią władzę. Do niego należy dbanie o regularne wypełnianie różnych posług, niezbędnych dla dobra wszystkich; organizowanie grup odpowiednich współpracowników w dziedzinie liturgii, katechezy, duchowej opieki nad małżonkami;

¹ Jan Paweł II, *Słowo do duszpasterzy i wiernych z parafii św. Jadwigi królowej*, Kraków 9 VI 1997, 2.

² Zob. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*. Adhortacja apostołska, 40; 70.

troska o rozwój różnych stowarzyszeń bądź „ruchów” pogłębiających więź z Bogiem i apostołskimi w harmonii i w atmosferze współpracy; organizowanie pomocy charytatywnej dla potrzebujących, chorych, imigrantów. Jednocześnie powinien budować i pogłębiać jedność wspólnoty z biskupem i Papieżem.³

b) świętość duszpasterstwa

Duszpasterstwo, chociaż jest sprawowane przez ludzi, nie zawsze doskonałych moralnie, jest święte, gdyż jest to zawsze działanie zbawcze Kościoła. Moc zbawcza duszpasterstwa objawia się przez modlitwę i miłość.⁴ Szczególnie wyraźnie ukazuje się to w życiu osób konsekrowanych. *Członkowie każdego instytutu jako ci, którzy wyłącznie i przede wszystkim szukają Boga, powinni łączyć kontemplację, przez którą trwaliby myślą i sercem nieustannie przy Nim, z miłością apostołską, przez którą staraliby się włączyć w dzieło Odkupienia i szerzyć Królestwo Boże* (DZ 5). Św. Bernard nauczał, że z „rozważania”, to znaczy z modlitwy, medytacji i kontemplacji, winna rodzić się troska o duszę i służba ludziom.⁵

c) powszechność duszpasterstwa

Duszpasterstwo jest powszechne i uniwersalne, bo obejmuje wszystkich ludzi i dotyka wszelkich sytuacji, w jakich człowiek może się znaleźć. Św. Bernard twierdził, że człowiek został stworzony

³ Jan Paweł II, *Prezbiter pasterzem wspólnoty*. Katecheza z 19 V 1993, 3.

⁴ Celem wszystkich działań winno być praktykowanie „szczerzej i czynnej miłości”. Oznacza to, że „należy także pouczać, aby chrześcijanie nie żyli tylko dla siebie, lecz aby według wymagań nowego prawa miłości, każdy tak jak otrzymał łaskę, służył nią drugiemu i aby w ten sposób wszyscy po chrześcijańsku wypełniali swe obowiązki w społeczności ludzkiej” (DP 6).

⁵ Tę myśl wyraża precyzyjnie w traktacie poświęconym „rozważaniu”, przesłanym papieżowi Eugeniuszowi III: „Jeśli (...) chcesz być wszystkim dla wszystkich, na podobieństwo Tego, który uczynił się wszystkim dla wszystkich, pochwała twą wielkoduszność, pod warunkiem jednak, że ogarnia rzeczywistość wszystkich. Jak zaś może ogarniać wszystkich, jeśli ty sam jesteś z niej wykluczony? Wszyscy biorą z ciebie, wszyscy piją z twojej piersi jakby z publicznego źródła, a ty sam pozostajesz spragniony? Pijże i ty wraz z innymi wodę z własnej studni. Pamiętaj zatem, by – nie mówię zawsze, nie mówię często, ale co jakiś czas – zwracać się ku samemu sobie”. Św. Bernard, *De consideratione*. V, 6; ed. Cisterc. 3, s. 400.

na obraz i podobieństwo Boże jako *wybrane stworzenie, zdolne ogarnąć Boga*, czyli pojąć Jego boską wielkość, zarazem jednak ukazywał jego nędzę, ubóstwo, słabość i małość. Chrystus bowiem zbawił całego człowieka, przeznaczając nie tylko jego duszę, ale i ciało do życia wiecznego.⁶ W duszpasterstwie nie można czynić różnic pomiędzy ludźmi, chociaż najbardziej uprzywilejowanymi powinni być „zagubieni” w nadmiarze dóbr materialnych lub ich braku, w przyjemnościach lub utrapieniach, w dobrych myślach lub pokusach. *Na mocy sakramentu święceń prezbiterzy uczestniczą w powszechnym postaniu powierzonym Apostołom przez Chrystusa. Duchowy dar, jaki otrzymali przez święcenia, przygotowuje ich nie do jakiegos ograniczonego i zacieśnionego postania, ale do najszerszej i powszechnej misji zbawienia „aż po krańce ziemi” (DP 10), z sercem gotowym do głoszenia wszędzie Ewangelii (KKK 1565; zob. DFK 20).*

d) apostołskość duszpasterstwa

Duszpasterstwo jest apostołskie, nie tylko dlatego, że misja Kościoła została przez Chrystusa zlecona Apostołom i ich następcom, ale także z tego powodu, iż jest służbą w miłości. Św. Bernard uważał, że zadaniem świeckich jest budować – wraz z duchownymi – Kościół, co czynią zachowując całkowite posłuszeństwo i pełniąc dzieła miłosierdzia, szczególnie wobec ciała. Mówił zatem, zwracając się do świeckich: *Bądźcie posłuszni Biskupowi i innym swoim przełożonym, nauczycielom Kościoła. Okazujcie szczerą gościnność, bo przez nią wielu podoba się Bogu (...). Przyjmujcie Pana aniołów w pielgrzymach, karmcie Go w potrzebujących, odziewajcie Go w nagich, nawiedzajcie Go w chorych, wykupujcie Go w uwięzionych.*⁷ Te wszystkie zadania apostołskie można realizować w „duszpasterstwie organicznym”.

⁶ Zob. Św. Bernard, *Ad clericos de conv.*, 8, 15; ed. Cisterc. 4, s. 89; *Super cantica*, 27, 10; ed. Cisterc. 1, s. 189; *In ps. Qui habitat*, 17, 6; ed. Cisterc. 4, s. 490–491.

⁷ Św. Bernard, *Ep. 242 ad Tolosanos*; ed. Cisterc. 8, s. 129.

e) rodzinność duszpasterstwa

A jednak brakuje tu jeszcze jednego ważnego miana. Papież użył pojęcia „duszpasterstwo organiczne” w kontekście rodziny. W Adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* napisał, że *komunia z Kościołem powszechnym nie niszczy, lecz zabezpiecza i rozwija spójność i odrębność Kościołów partykularnych; te ostatnie pozostają podmiotem działającym, bardziej bezpośrednim i skutecznym w realizacji duszpasterstwa rodzin. W tym znaczeniu każdy Kościół lokalny, dokładniej, każda wspólnota parafialna winna lepiej sobie uświadomić łaskę i odpowiedzialność, które otrzymuje od Pana dla rozwijania duszpasterstwa rodzin. Żaden program duszpasterstwa organicznego nie może nigdy, na żadnym poziomie, pominąć duszpasterstwa rodzin* (n. 70). Oczywiście papież wyraźnie wskazuje w tych słowach na duszpasterstwo rodzin, jako jedną z podstawowych form realizowania misji Kościoła. Ale w tym kontekście przychodzi na myśl jeszcze jeden epitet dla duszpasterstwa parafialnego, aby było duszpasterstwem „rodzinnym”. Takie nazwanie duszpasterstwa parafialnego jeszcze bardziej zbliża go do duszpasterstwa organicznego. Duszpasterstwo organiczne jest bowiem duszpasterstwem żywym, a jeszcze bliżej można je sprecyzować jako duszpasterstwo ożywiające. Parafia, tak jak każda wspólnota, a zwłaszcza jak wspólnota rodzinna, powinna żyć. Życie bowiem jest jej powołaniem i wokół życia powinna się skupiać każda działalność duszpasterstwa parafialnego. Czymże byłaby rodzina bez „nowego życia”? A czym stałaby się wspólnota parafialna bez „nowego życia” swoich członków? Jakże wielka jest radość z nowonarodzonego dziecka w rodzinie, a jeszcze większa jest radość we wspólnocie parafialnej, kiedy zostanie odnaleziony i „przyniesiony” do jej wspólnoty zagubiony człowiek. Jest to wielkie wyzwanie dla duszpasterstwa parafialnego: otworzyć się na „nowe życie”; nie tylko nowe życie nowo ochrzczonych, ale również na nowe życie „odnalezionych”. Duszpasterze muszą się uczyć takiej radości, gdyż jest to jeden z ważniejszych wymiarów duszpasterstwa organicznego.

f) wspólnotowość duszpasterstwa

W związku z określeniem duszpasterstwa jako rodzinnego działania, pojawia się jeszcze jeden jego aspekt. Rodzina, prawdziwa rodzina, jest wspólnotą. Duszpasterstwo zatem powinno być rodzinne, ale też wspólnotowe. Jest to również cecha Kościoła. Jan Paweł II nauczał, że *Kościół (...) jest wspólnotą wspólnot zespolonych jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego*.⁸ Jeśli więc Kościół jest *wspólnotą wspólnot* to również podstawowa, widzialna jego manifestacja, jaką jest parafia, powinna być *wspólnotą wspólnot*. W takiej wspólnotcie nie może być równych i równiejszych; wszyscy są tak samo ważni, kochani, potrzebni, ale każdy na swój sposób. We wspólnotcie może być jednak współistnienie różnych powołań z założeniem, że powołany jest również powołującym. Ma to odniesienie przede wszystkim do kapłanów-duszpasterzy. I tutaj odnaleźć można ważne wskazanie Jana Pawła II, który nauczał, że *wewnętrzną zasadą, cnotą ożywiająca i kierująca życiem duchowym kapłana, (...) jest miłość pasterska, uczestnictwo w miłości pasterskiej samego Jezusa Chrystusa*.⁹ Rosnące ciągle zadania duszpasterskie wymagają od wszystkich Pasterzy, Biskupów i kapłanów, rozpalenia na nowo tej właśnie miłości, co wyrazi się w gorliwym i odważnym poszukiwaniu ciągle nowych środków i metod apostołstwa.

g) misyjność duszpasterstwa

Potrzeba dzisiaj duszpasterstwa naprawdę misyjnego, które nie czeka biernie, lecz wyrusza na poszukiwanie zagubionych owiec. Duszpasterstwo parafialne pozostaje również i dzisiaj podstawową formą duszpasterstwa. Wymaga ono jednak uzupełnienia o rozmaite formy duszpasterstwa specjalistycznego, pracy w grupach i zespołach, dzięki czemu parafie staną się autentycznymi *wspólnotami wspólnot*. Należy także roztropnie sięgać po środki, jakich dostarcza nam współczesna technika: radio, telewizja i prasa, nie zapominając jednak o tzw. „środkach ubogich”, których skuteczność potwierdza Ewangelia. Wiel-

⁸ Jan Paweł II, *Orędzie na Niedzielę Wielkanocną w 1984 roku*, 4.

⁹ Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*. Adhortacja apostołska, 23.

kie i niełatwe są zadania, jakie stoją obecnie przed polskimi kapłanami.¹⁰

2. Zasady duszpasterstwa parafialnego

Parafia, tak jak Kościół, powinna stawać się *wspólnotą wspólnot*. Biorąc jednak pod uwagę kontekst „rodzinny” duszpasterstwa trzeba podkreślić, że *wspólnota wspólnot* powinna być jak rodzina – zjednoczona osobowo w miłości wzajemnej. Tymczasem u współczesnych parafian pojawia się niekiedy skłonność do ponadosobistego indywidualizmu, czego efektem jest koncentracja na wybranych grupach religijnych, które działają w parafii. Nie powinno być jednak pomiędzy nimi rywalizacji, niezdrowej konkurencji, spierania się o mniej ważne, przypadłościowe zasady. Parafia jest wspólnotą podstawową i tylko jako jedna, święta, powszechna i apostołska może spełniać swoją zbawczą misję. Jednak w wymiarze ludzkim wspólnoty obowiązują reguły zachowania. Po pierwsze: w każdej wspólnotcie są relacje zależności. Każdy coś umie, a czegoś nie umie zrobić, coś posiada, albo czegoś mu brak, ale w takich sytuacjach może liczyć na pomoc innych. Nie ma bowiem ludzi doskonałych, ale to nie przeszkadza w osiągnięciu świętości. Każdy ma swoje zadania, obowiązki, jest niezbędny wspólnotcie, ale ma też „potrzeby”, których spełnienie domaga się udziału innych. Zwracając się ku „drugiemu”, zakładamy, że otrzymamy pomoc, wsparcie. Po drugie: jeśli we wspólnotcie występuje „potrzeba”, to oprócz dobrych chęci, aby pomóc, potrzebna jest odpowiedzialność. I po trzecie: brak odpowiedzialności może sprawić, że nawet drobne sprawy staną się przyczyną poważnych konfliktów i kłótni.

Przedstawione zasady wymagają krótkiego komentarza do jednego z najważniejszych zadań wspólnoty rodzinnej, jakim jest wychowanie. Jan Paweł II naucza, że *zadanie wychowawcze rodziny chrześcijańskiej zajmuje (...) miejsce bardzo ważne w duszpasterstwie organicznym: zakłada to nową formę współpracy rodziców ze wspólnotami chrześcijańskimi oraz rozmaitych grup wychowawczych z dusz-*

¹⁰ Jan Paweł II, *Kościół wspólnotą ewangelizującą*. Przemówienie do I grupy biskupów polskich przybyłych z wizytą „ad limina apostolorum” 12 I 1993, 7.

pasterzami.¹¹ Tajemnica wspólnoty tkwi we współpracy na różnych szczeblach i w rozmaitych zakresach, i na różnorodnych płaszczyznach. Jeśli codzienne życie oparte jest na współpracy wszystkich członków rodziny, to w takiej wspólnotcie jest miejsce na miłość, wybaczenie, zapominanie, tego co złe. Jeśli w duszpasterstwie parafialnym jest miejsce na współpracę, to żadna wspólnota nie stanie się „kościółkiem” w Kościele, ale parafia będzie prawdziwą *wspólnotą wspólnot*, w której każda grupa jest ważna, potrzebna i ubogacająca.

3. Relacje osobowe w duszpasterstwie parafialnym

Jan Paweł II wskazuje na podstawę relacji duszpasterskiej w parafii, której źródłem jest rzeczywistość Sakramentu Pojednania. Ten sakrament nie tylko wyraża prawdę o miłosierdziu Bożym i przebaczeniu, które w nim ma źródło, ale również uwyrażnia prawdę o człowieku w jednym z jego podstawowych aspektów: niepowtarzalności każdej osoby, która mimo, iż żyje w kontekście relacji i wspólnot, nigdy nie poddaje się zredukowaniu do roli *elementu bezkształtnej masy*. Dlatego właśnie wezwanie kogoś po imieniu odbija się w jego duszy tak głębokim echem. Świadomość człowieka, że jest znany i akceptowany takim, jakim jest, w najbardziej osobistym wymiarze, pozwala mu poczuć, iż naprawdę żyje. Duszpasterstwo parafialne powinno bardziej brać pod uwagę ten aspekt, aby zrównoważyć w sposób pełen mądrości chwile zgromadzeń (duszpasterstwo „masowe”, „akcyjne”), w których podkreślona jest waga wspólnoty kościelnej z tymi, które wymagają pełnego uwagi wychodzenia naprzeciw potrzebom pojedynczej osoby (duszpasterstwo indywidualne). Ludzie zazwyczaj oczekują, że zostaną rozpoznani i prowadzeni (proces zbawczy), i właśnie dzięki tej bliskości mocniej odczuwają miłość Boga.¹²

¹¹ FC 40.

¹² Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 17 III 2002*, 9. Jan Paweł II podkreśla też, że w tej perspektywie Sakrament Pojednania jawi się jako jedna z uprzywilejowanych dróg pedagogiki osobowej. W Sakramencie Pojednania „Dobry Pasterz, poprzez oblicze i głos kapłana, zbliża się do każdego, aby rozpocząć z nim dialog, polegający na wysłuchaniu, udzieleniu rady, duchowego wsparcia i przebaczenia. Miłość Boża potrafi skupić się na każdym człowieku, bez umniejszania pozostałym. Kto dostępuje sakramentalnego przebaczenia, musi poczuć ciepło tej osobistej troski. Musi doświadczać intensywności ojcowskiego objęcia,

4. Apostolstwo w służbie duszpasterstwa

Duszpasterstwo realizowane w parafii może być uzupełniane przez działalność apostołską. Ten rodzaj praktyki kościelnej jest podstawą charyzmatu pallotyńskiego i powinien znaleźć odzwierciedlenie w parafiach prowadzonych przez Pallotyńców. Św. Wincenty Pallotti pokazał, że przez apostołstwo Kościoła może pomóc członkom wspólnoty parafialnej stać się aktywnymi uczniami Chrystusa i włączyć się żywy organizm jego Kościoła.¹³

Podstawą apostołstwa jest indywidualna działalność wiernych świeckich, którzy w oparciu o osobisty charyzmat dają w swoim środowisku świadectwo życia prawdziwie chrześcijańskiego (DA 16). U podstaw apostołstwa ukazanego w nauczaniu Soboru Watykańskiego II można doszukać się głównych idei charyzmatu pallotyńskiego. Założyciel Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego dał bowiem nowy impuls dla rozwoju tej praktyki kościelnej.

Należy jednak z wielką uwagą rozpatrzyć główną ideę udziału osób konsekrowanych w działalności duszpasterskiej.¹⁴ Jan Paweł II wyraźnie twierdzi, że domaganie się przez zakonników i prowadzone przez nich instytucje czegoś w rodzaju paralelizmu, wyrażającego się w duszpasterstwie bądź też magisterium równoległym, byłoby sprzeczne z samą istotą Kościoła i życia konsekrowanego. Byłoby także błę-

z jakim przyjmuje syna marnotrawnego: «rzucił mu się na szyję i ucałował go» (Łk 15, 20). Musi usłyszeć ten ciepły, przyjacielski głos, który dochodzi do celnika Zacheusza, wzywając go po imieniu do rozpoczęcia nowego życia (por. Łk 19, 5)». Tamże.

¹³ „Obowiązek i prawo świeckich do apostołstwa wypływa z ich zjednoczenia z Chrystusem Głową. Przez chrzest bowiem wszczępieni w Ciało Mistyczne Chrystusa, przez bierzmowanie umocnieni mocą Ducha Świętego, przez samego Pana przeznaczeni są do apostołstwa. Włączeni zostali w królewskie kapłaństwo i lud święty (por. 1 P 2, 4–10), by przez wszelkie prace składali duchowe ofiary i wszędzie na ziemi dawali świadectwo Chrystusowi. Przez sakramenty zaś, zwłaszcza przez Eucharystię, jest udzielana i ożywiana owa miłość, która jest jakby duszą całego apostołstwa” (DA 3).

¹⁴ Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego nie jest zakonem, a jego członkowie, zgodnie z myślą Założyciela, powinni stanowić pomost pomiędzy zakonnikami i klerem diecezjalnym. Ponieważ jednak Pallotyni prowadzą wspólne życie i realizują rady ewangeliczne można również do nich odnieść te reguły postępowania, które wprost dotyczą zakonników.

dem sądzić, że zakonnikom, z racji ich kościelnego powołania, przysługuje funkcja profetyczna, której mieliby być pozbawieni pasterze Kościoła. Oznaczałoby to przeciwstawianie charyzmatu życia konsekrowanego instytucji hierarchii oraz profetyzmu zakonników – misji biskupów, a wreszcie profetycznemu charakterowi powołania świeckich.¹⁵ Takie tendencje i postawy nie znajdują dostatecznego uzasadnienia w prawidłowej eklezjologii życia zakonnego. Owszem, stoją one w jaskrawej sprzeczności z samą istotą życia konsekrowanego, będącego życiem w komunii i jedności. Nie są one również zgodne z duchem założycieli, dla których najpewniejszym kryterium było zawsze *sentire Ecclesiam* i *sentire cum Ecclesia* oraz działanie w najściślejszej komunii ze swoimi pasterzami. Nie mieszczą się one także w ramach właściwie pojętej misji apostoelskiej zakonników, która nie może mieć innej treści, jak tylko budowanie i rozszerzanie Królestwa w perspektywie jedności kościelnej.¹⁶

5. Misja apostoelska parafii pallotyńskich

Czy istnieją bezpośrednia łączność między apostołstwem a duszpasterstwem i parafią? Odpowiedź na to pytanie pozwala wyrazić wizję parafii pallotyńskiej.

Jan Paweł II zwrócił uwagę, że nadal aktualnym przesłaniem dla braci i sióstr należących do Zjednoczenia Apostołów Katolickiego są słowa Założyciela: strzeżcie wiary chrześcijańskiej, głoscie ją słownie i czynami, pomagajcie bliźnim wierzyć, że Bóg jest Ojcem Miłosiernym, że Jezus Chrystus jest Zbawicielem, w którym otrzymaliśmy nowe życie, że Duch Święty jest mocą naszego życia; że wiara *działa przez miłość* (Ga 5,6) (por. *Opere complete X*, ss. 198–199). „(...) Święty Wincenty mówił, że religii (...) *muszą bronić jej wyznawcy przykładem życia i prawością słów, ukazując jej słuszność* (*Opere complete XI*, s. 837). *Do głoszenia Ewangelii świadectwem życia i słowem potrzeba jednak głębokiej formacji chrześcijańskiej, karmionej i umacnianej przez stały kontakt z Chrystusem w modlit-*

¹⁵ Prawda jest darem Boga dla Jego Ludu. Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele 24 V 1990*, 2–5.

¹⁶ Jan Paweł II, *Los caminos del Evangelio*. List apostoelski do zakonników i zakonnic Ameryki Łacińskiej na 500-lecie ewangelizacji Nowego Świata 29 VI 1990, 22.

*wie, sprawowaniu liturgii, w życiu braterskim, w praktyce miłości i refleksji teologicznej.*¹⁷

W tak skrótowy sposób została ukazana misja parafii pallotyńskiej. Duszpasterstwo należy do Kościoła, ale charyzmat pallotyński pozwala ożywiać wspólnotę parafialną poprzez apostolski zapal w wypełnianiu zadań parafialnych. Można w ten sposób dowartościować apostołstwo w różnych wymiarach: intelektualnym, wychowawczym, formacyjnym, społecznym, charytatywnym. W wypełnianiu tych funkcji potrzeba *ducha miłości, jaki winien ożywiać Zarząd i prokuratorów oraz wszystkich członków Zjednoczenia*. Nawiązując do słów św. Pawła o miłości (1 Kor 13, 1–13) wymienia św. Wincenty Pallotti cechy tej miłości: pokorę, łagodność, cierpliwość, ofiarność, uległość oraz jej przemożną siłę.¹⁸ Parafia jest wspólnotą miłości, ale też solidarności. Dlatego też w jej rozwoju mogą być wykorzystane założenia programowe *Dzieła Apostolskiego*.

a) apostołstwo słowa

Funkcja prorocka parafii domaga się nie tylko wiernego serca, ale też mądrego umysłu duszpasterzy. Dlatego tak ważne jest jak najdoskonalsze wyrobienie duchowieństwa pod względem duchowym, naukowym i duszpasterskim (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Piotra Apostoła). Pallotyni, wypełniający misję duszpasterską w parafii, zobowiązani są zatem do szerzenia apostołstwa modlitwy z prośbą o robotników ewangelicznych, o powołania duchowne.¹⁹ Należy zatem dowartościować wszelkie formy duszpasterstwa i apostołstwa powołań, które stanowią o żywotności religijnej wspólnoty parafialnej. Św. Wincenty Pallotti zwracał też szczególną uwagę na rozmaite środki pomocne w kształceniu duchowieństwa, takie jak: regulamin życia duchownego, zebrania w dni wolne od zajęć szkolnych, duchowne Kółka Dyskusyjne, konferencje „naukowe, nauczanie katechizmu” oraz Wstęp do duszpasterstwa.²⁰ To jest jedynie

¹⁷ Jan Paweł II, *List z okazji 200-lecia urodzin św. Wincentego Pallottiego*, 2.

¹⁸ *Pia società dell'Apostolato Cattolico fondata ed espota dal Ven. Vincezo Pallotti*, Roma 1924, s. 241nn.

¹⁹ Tamże, s. 322n.

²⁰ Tamże, s. 335n.

kierunek pracy wychowawczo-formacyjnej, ale myśl Pallottiego jest bardzo wyraźna: duszpasterze i apostołowie to ludzie z „pałającymi sercami”, ale też z „otwartymi oczyma” na „znaki czasu” i ludzie bogatego intelektu. Dlatego św. Pallotti dla kapłanów poleca tygodniowe konferencje oraz kilkudniowe doroczne rekolekcje. Ludzi wartościowych, wykształconych w naukach teologicznych powinno się pozyskać na współpracowników i zgrupować w „Związki Uczonych”.²¹

W wypełnianiu funkcji prorockiej parafii bardzo ważną rolę spełniają rekolekcje i misje ludowe (por. funkcję Prokuratora pod opieką św. Andrzeja Apostoła). W parafiach pallotyńskich powinni je prowadzić rekolekcjoniści i misjonarze wybrani spośród duchownych, którzy oprócz przygotowania duchowego posiadaliby także „przygotowanie zawodowe”.²² Dla ożywienia ducha misyjnego członków parafii pallotyńskich szczególnie znaczenie powinno mieć rozbudzanie wśród wiernych i duchowieństwa jak największej gorliwości o sprawę misji zagranicznych i o wszelki możliwy ich rozwój (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Jakuba Większego Apostoła). Dobrze zorganizowany Tydzień Misyjny w parafii pallotyńskiej może być nie tylko okazją do modlitwy, ale także powinien wspierać idee misyjne przez rozpowszechnianie prasy i lektury misyjnej, budzić i utwierdzać powołania misyjne, otaczać opieką misjonarzy i dzieła misyjne, zaopatrywać we wszystko co niezbędne dla misjonarzy wyjeżdżających na tereny misyjne.²³

b) apostołstwo „środowiskowe”

W parafii pallotyńskiej powinny funkcjonować różnego rodzaju wspólnoty, zrzeszenia, organizacje, bractwa, ruchy o ściśle religijnym charakterze. Jednocześnie jednak bardzo ważne jest apostołstwo środowiskowe, dzięki któremu będzie możliwa szeroka współpraca ze społecznością lokalną. Należy zatem podjąć współdziałanie ze wszystkimi instytucjami i dziełami, które istnieją już w okolicy (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Jana Apostoła i Ewangelisty). Parafia powinna zatem wspomagać ofiarnie i skutecznie wszystkie

²¹ Tamże, s. 411n.

²² Tamże, s. 447n.

²³ Tamże, s. 498n.

oratoria, kongregacje, bractwa, pobożne związki i dzieła dobroczynne, zgodnie z przestrzeganiem przepisów i reguł obowiązujących we wszystkich tych instytucjach.²⁴ Współpraca taka rozszerza możliwości apostolskie parafii, gdyż wymaga planowania, koordynowania i organizowania różnych dzieł z udziałem nie tylko parafian zaangażowanych, ale także osób nieobjętych działaniami duszpasterskimi.

c) apostołstwo młodzieżowe

W parafii pallotyńskiej należy szczególnie dowartościować wszelkie działania apostolskie wspomagające duszpasterstwo młodzieży. Trzeba zatem zadbać o religijne, społeczne oraz naukowe wykształcenie młodzieży (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Tomasza Apostoła). Wszyscy członkowie parafii powinni spotkać się z umysłami, sercami, osobowościami młodych, by dać im rzetelną formację ludzką i chrześcijańską. Aby zaspokoić te pragnienia, trzeba odnowić duszpasterstwo młodzieżowe, uwzględniające wiek i różnorodne sytuacje najmłodszej, dorastającej i starszej młodzieży. Konieczne będzie również nadanie mu organicznego, spójnego kształtu przez cierpliwe wsłuchiwanie się w pytania młodych, aby mogli oni stać się pierwszoplanowymi uczestnikami ewangelizacji i budowy społeczeństwa.

d) apostołstwo grupowe

W parafiach pallotyńskich docenić trzeba wkład apostolski różnych grup religijnych, które pomagają chrześcijanom żyć bardziej radykalnie według Ewangelii; są kolebką różnorodnych powołań i rodzą nowe formy konsekracji; rozwijają przede wszystkim powołanie osób świeckich i pozwalają im wyrażać się w różnych środowiskach życia; sprzyjają świętości ludu; mogą nieść Dobrą Nowinę tym, którzy w inny sposób nie spotkaliby się z Kościołem. Często wspierają wysiłki ekumeniczne i otwierają drogi dialogu międzyreligijnego; stanowią środek zaradczy na rozprzestrzenianie się sekt; są ogromną pomocą w szerzeniu w Kościele ożywienia i radości. Trzeba jednak starać się o nawiązywanie w ich działalności, a także w formacji ich członków do charyzmatu pallotyńskiego i pobudzanie ich do współ-

²⁴ Tamże, s. 559n.

pracy apostołskiej (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Apostoła Jakuba Mniejszego).²⁵

e) apostołstwo liturgiczne

Parafia spełnia funkcję kultyczną poprzez duszpasterstwo sakramentalne. Jednak docenić należy i otoczyć apostołską troską wszelkie przejawy pobożności ludowej. Szerzenie różnych nabożeństw ludowych (tradycyjne nabożeństwa ludowe i nowe formy, jak np. kult Miłosierdzia Bożego), zwłaszcza zatwierdzonych przez Stolicę Apostołą, należy uznać za jedno z ważniejszych współczesnych wyzwań apostołskich parafii pallotyńskich (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Judy Tadeusza Apostoła). Wraz ze staraniami o szerzenie praktyk pobożnych, zatwierdzonych w Kościele, trzeba podjąć trud wspierania pobożnych stowarzyszeń już istniejących i starać się pobudzać nowe inicjatywy organizacyjne (np. organizowanie pielgrzymek pieszych i całoroczne duszpasterstwo pielgrzymkowe).²⁶

6. Formy apostołstwa nadzwyczajnego

W parafii jest wypełniana misja duszpasterstwa zwyczajnego. Nowe czasy domagają się jednak większego otwarcia parafii na duszpasterstwo nadzwyczajne (specjalne i specjalistyczne). Te zadania mogą wykonywać przede wszystkim parafie miejskie. Kościół parafialny w mieście może spełniać rolę „kościół miejskiego”. Parafia pallotyńska jest szczególnie predestynowana do tego, aby stwarzać możliwości korzystania z opieki duszpasterskiej i włączenia się różnych grup ludzi w działalność apostołską. Chodzi tutaj o inicjatywy, które pomogą osobom zagubionym, ale też poszukującym, czy potrzebującym szczególnej troski w nawiązaniu bliższych relacji wspólnotowych (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Filipa Apostoła).²⁷

a) apostołstwo na rzecz ludzi wykluczonych społecznie

W parafiach pallotyńskich należałoby też zadbać o realizację szczegółowych form duszpasterstwa nadzwyczajnego (por. zadanie

²⁵ Tamże, s. 683n.

²⁶ Tamże, s. 936n.

²⁷ Tamże, s. 734n.

Prokuratora pod opieką św. Bartłomieja Apostoła). Chodzi tu nie tylko o troskę o więźniów i skazańców, ale przede wszystkim o szeroka pojętą działalność apostołską na rzecz ludzi wykluczonych społecznie.²⁸ Funkcja królewska realizowana w parafii domaga się włączenia w działalność duszpasterską różnych form apostołstwa, których podstawą będzie miłość preferencyjna wobec ubogich. Tych ludzi należy otoczyć miłością apostołską, aby dawać świadectwo, że są szczególnie umiłowani przez Boga, a wartość osoby jest niezależna od sytuacji ekonomicznej, kulturalnej, społecznej, w jakiej się znajduje, i pomagać im wykorzystać ich możliwości. W tej perspektywie trzeba też poważnie podejść do zjawiska bezrobocia, które stanowi groźną plagę społeczną. Dochodzą do tego również problemy związane ze wzrostem problemów imigracyjnych, zwłaszcza w parafiach miejskich. W tej perspektywie trzeba dowartościować autentyczny sens chrześcijańskiego wolontariatu, realizowanego w różnych formach. Wykonywanie dzieł chrześcijańskiej miłości bliźniego na rzecz ubogich, wdów, sierot, zagrożonej młodzieży oraz biednych rodzin domaga się nie tylko dużych nakładów finansowych, ale także zaangażowania apostołskiego wiernych świeckich (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Macieja Apostoła).

Przykładem takiej troski jest święty Wincenty, który podobnie jak o dobro duchowe zabiegał również o świadczenie pomocy materialnej dla ubogich chorych. Wyświadczał im wszelkie usługi, jakie zwykł był czynić względem innych chorych, a jeśli byli biedni – wspomagał ich pieniężnie. Na drzwiach zakrystii w kościele Spirito Santo umieścił puszkę, do której można było wkładać kartki zawierające prośbę o pomoc wraz z podaniem adresu oraz odnośnej parafii. Na każdą dzielnicę miasta wyznaczał po dwóch księży zjednoczonych w Apostolstwie Katolickim, którzy zajmowali się ubogimi petentami. Delegowani księży udawali się wspólnie do danej dzielnicy, gdzie zamieszkiwali petenci, informowali się o nich u proboszcza, bądź też u innych godnych zaufania osób, następnie wyszukiwali ich pod zamieszczonym adresem i wręczali upragnioną zapomogę. Stosownie do wyrażonego zapotrzebowania rozdzielano bezpłatnie bony na chleb i na mięso, zaopatrywano chorych w cytryny, dostarczano im łóżka

²⁸ Tamże, s. 772n.

i odzież, wykupywano zastawione w lombardach rzeczy, a ubogim rzemieślnikom odkupywano ich narzędzia pracy. Ponadto pomagał Wincenty, nawet nie będąc proszony, gdziekolwiek tylko dostrzegał potrzebę. Proboszczom przysyłał często bezpłatne bony żywnościowe do rozdziału między ubogich parafian. Odpowiednią uwagę poświęcić należy więc duszpasterstwu chorych. W tym celu należy zabiegać z jednej strony o odpowiednie duszpasterstwo w różnych miejscach cierpienia, na przykład przez obecność w szpitalach kapelanów, członków stowarzyszeń wolontariatu, kościelne instytucje służby zdrowia, a z drugiej strony – wspierać rodziny osób chorych. Ponadto trzeba będzie odpowiednimi środkami duszpasterskimi wspierać personel medyczny i paramedyczny w trudnym powołaniu, jakim jest służba chorym (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Mateusza Apostoła). Szczególną uwagę należy poświęcić sprawie pomocy duchowej dla umierających.²⁹

b) apostołstwo w środowisku wojskowym

Święty Wincenty Pallotti widział również potrzebę czuwania nad religijno-moralnym wyrobieniem żołnierzy, dla których należy zorganizować naukę religii, rozpowszechniać między nimi książki religijne i czuwać nad ich życiem religijnym. Od czasu do czasu może urządzać rekolekcje dla żołnierzy (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Szymona Apostoła).³⁰ Duszpasterstwo wojskowych jest dobrze zorganizowaną działalnością dzięki Ordynariatowi Polowemu. Jednak inne służby mundurowe (policjanci, listonosze, straż miejska, personel medyczny itd.) w parafii pallotyńskiej powinny zostać zauważone, zwłaszcza w ramach apostołstwa „okazyjnego”.

7. Koordynacja działalności apostołskiej w parafii

Ważność i zakres problemów duszpasterstwa parafialnego sprawa, że należałoby zastanowić się nad tworzeniem w parafiach obok rad duszpasterskich i ekonomicznych również rad apostołskich. Dla planowania, koordynowania i organizowania apostołstwa parafialnego oprócz zaangażowanych apostołsko osób potrzebne są struktury

²⁹ Tamże, s. 831n.

³⁰ Tamże, s. 873n.

instytucjonalne. Rada apostołska, oprócz zadań doradczych, mogłaby być autentyczną formą aktywizacji apostołskiej świeckich. Kierowanie nią powinno zostać powierzone osobom świeckim, natomiast proboszcz i jego wikariusze powinni wspierać ich i zachęcać, a także pomagać usilnie przy zakładaniu religijnych instytucji tak świeckich, jak i kościelnych (por. zadanie Prokuratora pod opieką św. Pawła Apostoła).³¹

Zakończenie

Na koniec warto wrócić do Listu Jana Pawła II: *Do tych myśli i życzeń dołączam moją modlitwę, aby Najświętsza Maryja, Królowa Apostołów, sprawiła, że wszyscy członkowie Zjednoczenia będą trwali jednomyślnie na modlitwie jak apostołowie w Wieczerniku. Nawiązując do dnia Pięćdziesiątnicy, Wincenty Pallotti napisał: „postanawiam przedstawiać sobie (i często to w sobie odnawiać), że w jakimkolwiek będę się znajdował miejscu, będę wraz ze wszystkimi stworzeniami w jerozolimskim Wieczerniku, gdzie apostołowie otrzymali Ducha Świętego” (Opere complete X, s. 86). Życzę, aby wszystkie wspólnoty Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego stały się prawdziwymi „wieczernikami”, w których czuje się powiew Ducha Świętego i skąd rozprzestrzeniają się coraz bardziej ogień jego Miłości oraz światło jego Mądrości.*³²

³¹ Tamże, s. 1015n.

³² Jan Paweł II, *List z okazji 200-lecia urodzin św. Wincentego Pallottiego*, 4.